

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa Inspektora w K. Oddziału w C. działającego na rzecz K. M. przeciwko Z. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N. o ustalenie istnienia stosunku pracy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 grudnia 2024 r., skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 24 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Pa 4/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

l.n

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2023 r. IV Pa 4/23 oddalił apelację wniesioną przez pozwaną B. Spółkę z o.o. w N. od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 21 grudnia 2022 r. VII P 76/22 ustalającego, że K. M. i pozwaną w okresie od 4 listopada 2019 r. do 17 stycznia 2022 r. łączył stosunek pracy na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika fizycznego (pkt 1) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.806,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu (pkt 2).

Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia Sądu Rejonowego. Zgodnie z nimi od 4 listopada 2019 roku K. M. rozpoczął pracę na rzecz pozwanej spółki i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 13,00 zł netto za godzinę. Obowiązki realizował w stałych godzinach od 6:00 do 15:00, czasami również w soboty. Do podstawowych obowiązków K. M. należało wykonywanie czynności związanych z produkcją wind, tj. szlifowanie, pomoc w spawaniu, a dodatkowo zajmował się wierceniem, spawaniem, szlifowaniem, nitowaniem, malowaniem i robieniem porządków na hali. W trakcie pracy K. M. obsługiwał szlifierkę kątową, spawarkę, zwykłą, kompresor oraz wiertarki, które były własnością spółki. Do pracy dojeżdżał z innymi pracownikami pozwanej. Codziennie przed 6:00 rano pracownicy byli już w pracy i czekali na poranną odprawę i polecenia. Dzień roboczy kończył się o 15:00. Wszyscy pracownicy wyjeżdżali z pracy o tej samej godzinie. K. M. podpisywał listę obecności, na której wpisywał godzinę rozpoczęcia i zakończenia pracy. Co do zasady K. M. pracował w zakładzie w N., ale podobnie jak inni pracownicy pracował również w delegacjach. Było to średnio dwa razy w miesiącu po 5 dni. Na wyjazdach wstawiał szyby, malował i dokonywał poprawek. Pracownicy wyjeżdżali do K., W., Ł. i innych miejscowości. Wynagrodzenie za pracę wypłacał K. M. J. B. lub jego żona w formie gotówkowej, w oparciu o godziny pracy. Średnio była to kwota 2.700,00-2.800,00 zł netto miesięcznie. Za pracę na wyjeździe K. M. otrzymywał dodatkowo dietę 30,00 zł dziennie. Listę obecności K. M. podpisywał (uzupełniał) każdorazowo po powrocie z delegacji. W trakcie pracy na rzecz pozwanej K. M. wielokrotnie zwracał się z pytaniem i prośbą o zatrudnienie w ramach umowy o pracę, ponieważ był zainteresowany potwierdzeniem łączącego strony stosunku prawnego na piśmie i zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych. Pozwana za każdym razem odmawiała zatrudnienia. W okresie od listopada 2019 r. do stycznia 2022 r. K. M. wykonywał te same obowiązki co pozostali pracownicy spółki zatrudnieni w ramach umowy o pracę. W dniu 17 stycznia 2022 r., podczas rozładunku samochodu ciężarowego, K. M. uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał urazu oka na skutek uderzenia klamrą od pasa zabezpieczającego. W wyniku urazu K. M. utracił całkowicie zdolność widzenia w prawym oku.

Na podstawie poczynionych ustaleń Sądy obu instancji uznały, że zatrudnienie powoda wypełniało cechy stosunku pracy według normy art. 22 § 1 k.p. Praca świadczona przez K. M. wykonywana była periodycznie w miejscu i czasie wskazanym przez pracodawcę. K. M. podlegał bezpośrednio pod osoby kierujące spółką, które wydawały mu polecenia i rozliczały go z ilości i jakości wykonanej pracy. Warunki pracy K. M. niczym nie odbiegały od charakteru czynności wykonywanych przez pozostałych pracowników spółki. Praca ta była wykonywana wyłącznie na ryzyko gospodarcze podmiotu zatrudniającego. Charakter wykonywanej pracy i technologia nie umożliwiały wykonania powierzonych czynności w innym miejscu niż wyznaczone przez pracodawcę oraz przez inne osoby trzecie wyznaczone w zastępstwie przez K. M..

Pozwana wniosła skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości i zarzucając: naruszenie prawa materialnego, to jest: - art. 22 § 1 k.p. poprzez bezzasadne jego zastosowanie w sytuacji, gdy beneficjent powództwa nie był w żaden sposób podporządkowany pozwanemu, co wprost wynikało z zeznań beneficjenta; naruszenie przepisów postępowania, to jest: - art. 63¹ k.p.c. poprzez uwzględnienie czynnej legitymacji procesowej powoda w zakresie żądania ustalenia treści stosunku pracy, - art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w treści uzasadnienia wyroku nazwy, lub choćby rodzaju umowy, wbrew której pozwanego i beneficjenta powództwa miałyby łączyć stosunek pracy, - art. 189 k.p.c. poprzez zaniechanie zmiany zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy ani powód, ani beneficjent powództwa nie wykazali, a nawet nie podjęli próby wykazania interesu prawnego beneficjenta powództwa w ustaleniu stosunku pracy z pozwanym.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że po pierwsze w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie:

- czy w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy powód (domniemany pracownik) ma obowiązek, pod rygorem oddalenia powództwa, na zasadach ogólnych (art. 189 k.p.c.) wykazania interesu prawnego? Po drugie istnieje potrzeba wykładni budzącego poważne wątpliwości przepisu art. 476 § 1 punkt 11 k.p.c. Po trzecie z uwagi na rozpoznanie sprawy odwoławczej w składzie

jednoosobowym. Po czwarte, - z uwagi na oczywistą zasadność skargi, gdyż: - Sąd Okręgowy zaniechał zmiany wyroku sądu pierwszej instancji także w zakresie ustalającym treść stosunku pracy, - Sąd Okręgowy zaniechał zmiany wyroku sądu pierwszej instancji ustalającego istnienie stosunku pracy w sytuacji oczywistego braku podporządkowania beneficjenta powództwa pozwanemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy podnosi, że w sprawie nie doszło do nieważności postępowania z powodu rozpoznania jej przez Sąd drugiej instancji w niewłaściwym składzie, sprzecznym z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Wymaga bowiem podkreślenia, że Sąd Najwyższy rozstrzygnął już wspomniany problem prawny w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, zasadzie prawnej (LEX nr 35231230), uznając co prawda, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jednakże stwierdzając równocześnie, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. Sąd Najwyższy, oprócz argumentów jurejnych i czysto dogmatycznych, uwzględnił bowiem także

ustrojowe i społeczne skutki tej uchwały, które wiążą się z oceną skutków orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. (jak w niniejszej sprawie) włącznie w składach jednoosobowych, gdy w świetle Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 45 Konstytucji RP właściwy był skład kolegialny. Sąd Najwyższy przyjął w związku z tym, że uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do dnia 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, byłoby niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe. Możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby również wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC 2014 Nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały. Zgodnie z tym stanowiskiem przyjęta w niniejszej uchwale wykładnia wiąże zatem co do oceny środków zaskarżenia wnoszonych od orzeczeń wydanych po podjęciu uchwały. Nie chodzi przy tym o orzeczenia wydane przez Sądy drugiej instancji po godzinie 13.00 w dniu 26 kwietnia 2023 r., lecz orzeczenia wydawane od dnia 27 kwietnia 2023 r., zgodnie z ogólną zasadą obliczania biegu terminów (art. 111 § 2 k.c.). Zaskarżony wyrok został natomiast wydany na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 kwietnia 2023 r.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze

stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Sformułowane przez skarżącego pytania, nazwane przez niego istotnymi zagadnieniami prawnymi, nie spełniają tak określonych przesłanek.

Prawo pracownika do powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy nie jest niczym wyjątkowym. Sam ustawodawca umieszcza je w systemie prawnym, wymieniając wprost sprawę pracownika o „istnienie” stosunku pracy (art. 23¹ k.p.c.) jako sprawę cywilną. Sprawa z zakresu prawa pracy o ustalenie istnienia stosunku pracy należy do właściwości rzeczowej sądów rejonowych (art. 461 § 1¹ k.p.c.). Powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy przysługuje inspektorowi pracy i może je wytaczać na rzecz pracownika albo za zgodą powoda wstępować do postępowania w takiej sprawie (art. 63¹ k.p.c.). Sprawa o ustalenie stosunku pracy

wymieniona jest też bezpośrednio jako sprawa z zakresu prawa pracy w art. 476 § 1¹ k.p.c. Skoro więc sam ustawodawca wyodrębnia jako samodzielną sprawę o ustalenie stosunku pracy, to oznacza to, że są to regulacje szczególne do art. 189 k.p.c. i potwierdzają jedynie, że w takim powództwie o ustalenie zawsze zawiera się interes prawny, o który chodzi w tym przepisie. Wszak nie trzeba szerzej uzasadniać, że w sporze o istnienie stosunku pracy, żądanie jego ustalenia zawsze stanowi o żywotnym prawie (interesie) powoda pracownika nie tylko aktualnym lecz i przyszłym, nie tylko w sferze zatrudnienia lecz i ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r., II PK 156/09, LEX nr 577459).

Co do kwestii wykładni art. 476 § 1 pkt 1¹ k.p.c., sposób sformułowania wątpliwości przez skarżącego, jest niejasny dla Sądu Najwyższego. Jak słusznie wyjaśnił Sąd drugiej instancji, nie ulega żadnej wątpliwości, że pomiędzy K. M. a spółką B. musiała istnieć jakiegoś rodzaju umowa, na mocy której K. M. wykonywał pracę na rzecz pozwanej, a ta wypłacała mu z tego tytułu wynagrodzenie. W przeciwnym wypadku należałoby przyjąć założenie, że K. M. spontanicznie przychodził na teren zakładu pozwanej i samowolnie wykonywał tam jakieś prace, zaś pozwana spontanicznie i bez związku z powyższym wypłacała mu pewne sumy pieniędzy bez żadnego tytułu. Tylko bowiem w takiej sytuacji nie istniałaby jakakolwiek umowa, którą można by ocenić pod kątem naruszenia przy jej zawieraniu art. 22 § 1² k.p. Jednocześnie ogólne sformułowania art. 22 § 1¹ i 1² k.p. i art. 476 § 1 pkt 1¹ k.p.c., wskazują, że należy jest stosować w każdym wypadku, gdy umowa o pracę została zastąpiona inną umową, niezależnie od tego, w jakiej formie ta inna umowa została zawarta.

Ostatecznie należy stwierdzić, że skarga kasacyjna nie jest również oczywiście uzasadniona.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20,

poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Twierdzenia skarżącego oparte na poglądzie, że „Sąd Okręgowy zaniechał zmiany wyroku sądu pierwszej instancji ustalającego istnienie stosunku pracy w sytuacji oczywistego braku podporządkowania beneficjenta powództwa pozwanemu” są gołosłowne. Argumentacja mająca uzasadniać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, ogranicza się w istocie do przedstawienia stanu faktycznego sprawy wynikającego z dokonanej przez skarżącego własnej oceny zebranego w tej sprawie materiału dowodowego. Sąd Najwyższy podkreśla w związku z tym, że powoływanie się na błąd w przeprowadzonej ocenie dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleniach faktycznych nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd *meriti*. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest natomiast związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.

[a.ł.]

